Nro 104

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 30 GRUDNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 19 grudnia.

Z okoliczności śmierci N. Królowey Sycyliyskiey, Dwór tuteyszy, ze zwyczaynemi w podobnych zdarzeniach obrzędami, włożył żałobę na cztéry tygodnie, licząc od dnia 14go t. m.

— JW. Minister Spraw Wewnętrznych otrzymał temi dniami od znaiomego Doktora, P. *Hamela*, Assessora Kollegialnego, z *Londynu*, suknie, iakie noszą dziewczęta w tamecznym domu wychowania. Pani *Janson*, która iuż od lat 21 iest dozórczynią tego domu, a przez swą gorliwość wielkie w nim położyła zasługi, przesłała te suknie P. *Hamelowi*, z obowiązkiem przesłania ich do *Petersburga*, dla złożenia Nayiaśnieyszéy Cesarzowéy Jeymości, *Maryi* (Matce). W liście, który Pani *Janson* pisała do P. *Hamela*, suknie te odsyłaiąc, między innemi te umieściła wyrazy: „Nie tyle korona i purpura, zdobiące tę Panią, wzbudzaią we mnie poszanowania, ile cnoty Jéy duszy i przymioty dobroczynné. Żądza jéy, osłodzić stán nayniższego z poddanych swoich, wzbudza we mnie szczególnieysze uszanowanie, podziwienie, i, szczerze mogę powiedzieć, prawdziwą miłość „Dom wychowania w *Londynie*, podług listu P. *Hamela*, założony iest w roku 1742. Przyymuią do niego dzieci, roku nawet niemaiące, i oddaią mamkom na wieś; w szóstym zaś roku odbieraią ie do domu wychowania: gdzie uczą czytać, pisać, liczby, podług nowéy metody Doktora *Bela*. Dziewczęta uczą się ieszcze różnego szycia, i robią suknie, nie tylko dla siebie, ale i na przedaż. Chłopcy doszedłszy lat 13, a dziewczęta 16, wychodzą z tego domu. Chłopców oddaią do nauki rzemiósł; dla dziewcząt zaś przystoyna opatruie się służba. Jeżeli po kilku leciech złożą świadectwa pięknego sprawowania się, daie się im wtedy 5 gwiney nagrody, i wolno iuż obierać stan życia. JW. Minister Spraw Wewnętrznych, wspomniane suknie złożył Cesarzowéy Jeymości *Maryi*. N. Pani z osobliwszą opatrywała ie uwagą, i raczyła oświadczyć ukontentowanie swoie.

— Obywatel gubernii Orenburskiéy, powiatu *Bugurusłańskiego*, Radzca nadworny P. *Touzonow*, ofiarował 4,000 rubli na rzecz zniszczonych przez nayście nieprzyiacielskie, i dla woiowników, którzy bronili oyczyzny. Pieniądze te JO. Xiążę *Wołkoński*, Gubernator woienny Orenburski, przesłał do JW. naczelnie dowodzącego w *Petersburgu*, który z nich 2,000 rubli przesłał do JW. Sprawuiącego ministeryum woyskowe; a 2,000 do JW. Dowódzcy naczelnego w *Moskwie*, dla użycia stosownie do ich przeznaczenia.

— Rząd główny Kompanii Rossyysko-Amerykańskiéy otrzymał nie dawno doniesienie, iż okręt tey kompanii *Berring*, dnia 11go sierpnia t. r. szczęśliwie wyszedł pod żagle, z portu Ochockiego, na powrót do osad. Okręt ten zostaie, iak dawniéy, pod sprawą szypra Stanów Północno-Amerykańskich *Benita* i iego osady. Ładunek okrętu składa się z produktów Rossyyskich, których potrzebuią osady kompanii. Naczelnikowi okrętu, P. *Benitowi*, polecono, aby zaszedł do piątey wyspy Kurylskiéy dla zabrania ludzi i towarów, które uratowano z rozbicia się w roku przeszłym okrętu teyże kompanii, *Alexander*. Polecono mu, aby to wszystko dostawił, ieżli będzie można, na dzień 15 września do *Ochocka*, a potém w przedsięwziętą puścił się drogę. Jeżeliby zaś poleceń tych nie mógł wykonać; wtedy ma iśdź prosto do wysp *Sandwich*, dla opatrzenia się w różne zapasy, i z niemi powrócić do głównéy osady Kompanii, na wyspie *Baranów* (*Sitka*). Drugi okręt, także do Kompanii należący, *Finlandya*, który 6go sierpnia z wyspy *Atchi* do *Ochocka* zawinął, nie mógł wyyśdź na powrót dla niedostatku osady, i został na zimę w tymże porcie. (*P. P.*)

— Wilno —

Dnia 28go t. m. przyszedł tu z *Petersburga* ekwipaż zimowy, na spotkanie powracaiącey z zagranicy Wielkiey Xiężny Jeymości *Katarzyny Pawłowny*.

Do Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego.

Za wolą Urzędników i Obywateli Powiatu Prużańskiego, Kancellarya Marszałkowska tegoż Powiatu przesyła, dla umieszczenia w gazecie Kuryera Litewskiego, co następuie: „Zgromadzenie Szlacheckie tuteyszego Powiatu, dla odprawienia elekcyi tu zebrane, dnia 19go t. m. przez wdzięczność dla pamięci zmarłych urzędników tegoż powiatu: *Grabowskiego i Chrzanowskiego* Marszałków, *Michała i Ignacego Boreyszów*, Podkomorzych, *Nereusza Wredta i Tadeusza Spinka* Prezesów Sądu ziemskiego, *Ignacego Andrzeykowicza* Wice-Marszałka, *Wincentego Leja i Antoniego Włodka*, Chorążych ziemskich; za zniesieniem się z Proboszczem kościoła parafialnego Prużańskiego, W. JX. Dziekanem i Kanonikiem *Putwińskim*; odprawiło uroczyste nabożeństwo żałobne, za dusze tychże współobywateli, słuchaiąc mszy ś. i na całém znayduiąc się nabożeństwie, a razem dzieliło żal pozostałych po nich potomków, którzy, w większey iuż części, urzędy w powiecie i gubernii piastuią. *Prużanna* dnia 21 grudnia 1814 roku.

Podpisano: *Antoni Gorski* Prużańskiey Kancellaryi Marszałkowskiey Sekretarz.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 22go grudnia.

N. Cesarz Rossyyski ofiarował dla domu weteranów w *Pest* 1,000 złłch ryń.; a N. Cesarzowa Jeymość Rossyyska dla Wiedeńskiego domu weteranów 100 czer. złłch.

Gazeta Wiedeńska ogłosiła 17tą listę składek, w *Węgrzech*, na rzecz weteranów woyska austryackiego. Dochodzi ta lista do dnia 28 pazdziernika, a zbiór składki wynosi 54,528 złłch r. i 10 kr. Oprócz tego Rada nadworna woienna otrzymała znaczne ofiary na tenże przedmiot, przez ręce kommendy jeneralnéy czeskiey i dowódzców korpusów Austryackich, nad *Renem* stoiących. (*z Gaz. Lwow.*)

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego*, pod artykułem z *Wiednia*, z *Korrespondenta hamburskiego* umieściła, co następuie: „Cesarz ozdobił krzyżem kommandorskim, orderu *Leopolda*, Francuzkiego Jeneralnego Intendenta, Barona *Marchand*; a wielkim krzyżem tegoż orderu, Szwedzkiego Kanclerza nadwornego, Barona *Weterszteta*. — W dniu 24tym t. m. obchodzone tu będą uroczyście urodziny N. Cesarza Wszech Rossyy. — Król Sardyński iest tu spo-

dziewany. — Podług rozkazu dziennego, wydanego przez Jenerała brygady, *Suden*, dnia 24go listopada w *Brescii*, nowe Austryacko-Włoskie pułki wychodzą ze *Włoch* do *Niemiec*, gdzie w naypięknieyszych miastach rozstawione będą na załogach. — Podług listów z *Galicyi wschodniey*, dwa Rossyyskie pułki ciągną ku *Jassom*; a pułk Austryacki dragonów Arcy-Xięcia *Jana*, z Ziemi Siedmiogrodzkiey idzie na Bukowinę — Archimandryta *Ignacy* z *Turcyi* tu przybył — *Maurycy* Xiążę *Lichtensztein* w czasie karuzelu w dniu 23cim t. m., ranił się spadłszy z konia.

Dnia 12 grudnia.

Onegday, po znaczney przerwie, rozpoczęły się znowu narady w sprawach Europeyskich. Narady wydziału Niemieckiego przerwane od dnia 16 z. m., miały się także rozpocząć. Wiadomość ta ożywia znowu nadzieię rychłego ugodzenia się. — Jak słychać, *Wirtemberg* podał przełożenie za połączeniem *Saxonii* z *Prussami*. — Utrzymuie się pogłoska, iż Królewicz Następca tronu Wirtemberskiego, ma zaślubić pewną północną Xiężniczkę. — Wydział połączonych mniey potężnych Władzców Niemieckich i miast wolnych, zatrudnia się teraz, iak mówią, ułożeniem konstytucyi Niemieckiey, w którey ponawia życzenia swoie, aby godność Cesarza Niemiec była przywróconą. Po ukończeniu tey pracy podaną ona będzie większym Niemieckim Mocarstwom.

Lubo dotąd niewiadome są wypadki układów Kongressowych, iednakże położenie rozmaitych strón rozwiia się iuż przed okiem uważnego dostrzegacza. Jeżeli godzi się mówić o stronach tam, gdzie naywięcey zachodzi różności zasad, przy wspólnym z resztą interessie i zupełném porozumieniu; pomiędzy cztérma wielkiemi Sprzymierzonemi Mocarstwami, z jedney strony *Rossya* i *Prussy*, z drugiey *Austrya* i *Anglia*, naywięcey się zgadzaią z sobą — W przedmiocie sporów względem kraiów, których los ieszcze nie iest rozstrzygniony, w ogóle przychyla się Francya, a nawet *Austrya* i *Anglia*. Są iednak inne ieszcze przedmioty sporów, w których interes i zamiary *Francyi* niezgadzaią się zupełnie z interessem i zamiarami *Austryi* i *Anglii*. Chociaż oprócz *Francyi*, *Hiszpaniia*, *Portugalia* i *Szwecya*, podług zasady przyiętey zaraz po zapowiedzeniu Kongressu, iako Mocarstwa należące do traktatu Paryzkiego, do układów Kongressowych wezwane, udział w nich mieć musiały; iednakże rzeczą iest widoczną, że cztéry wielkie Sprzymierzone Mocarstwa, *Rossya*, *Austrya*, *Prussy* i *Anglia*, istotnie pierwsze na Kongressie maią znaczenie. Z innych Mocarstw Niemieckich *Bawarya* do *Austryi*, a *Wirtemberg* do *Rossyi* przyłączyły się.

Co się tycze sprawy *Niemiec*, ich Konstytucyi i wewnętrznego urządzenia, Minister Hannowerski, którego zapał, z iakim pracuie w tym przedmiocie, powszechny zjednał mu szacunek, nietylko z *Prussami*, ale i z *Austryą* w naylepszém iest porozumieniu. — Związek mniey potężnych Niemieckich Xiążąt i miast wolnych ufa szczególney opiece *Austryi*; lecz co do zasad, zgadza się także z Ministrem Hanowerskim. *Hohenzollern* przystąpił także do związku i zasad mniey potężnych władzców Niemieckich i miast wolnych.

Gazeta ryska, *Zuschauer*, donosi z *Wiednia* pod dniem 11 grudnia: „Pogłoska, zapowiadaiąca podróż Króla Saskiego do *Wiednia*, tudzież oczekiwanie do tey stolicy Króla Sardyńskiego i Szwedzkiego, zupełnie już ucichła. We dworze nawet Xięcia *Sasko-Cieszyńskiego* utrzymuią, iż odmiany, iakie niedawno uczyniono w części pałacu tego Xięcia, nie były przygotowaniem na przyięcie Króla Saskiego. Interessa Saskie maią bydź iuż ukończone. Wiele rzeczy, których rozstrzygnienie łatwem się wprzódy zdawało, w innem teraz i cale niespodzianem ukazuiac się stanie, ukazuią razem, jakie zniemi są złączone trudności. Xiąże *Taillerand* ma mieć szczególnieysze szczęście w wynaydowaniu podobnych trudności; iednakże wygrywa na tém dobra sprawa; gdyż to tylko, co ze wszystkich strón pod doyrzałą rozwagę iest wzięté, trwałem bydź może. Myli się i ten, ktoby mniemał, że *Francya* sama tylko dla siebie na Kongresie działa; że wszystkie inne mocarstwa przeciwko niey działaią; i że ona iest bez przyiaciół.

Gazeta Petersburska, *Ruski Inwalid*, z *Wiednia*, pod dniem 9 grudnia, umieściła, co następuie: „Pewny znakomity w polityce mąż, podał do Kongresu Wiedeńskiego proiekt konstytucyi dla miast wolnych i stosunków wewnętrznych związku handlowego. Mówią, iż plan ten wzięty został pod rozwagę Ministrów. Podaie w tym proiekcie, ażeby Wysokie Mocarstwa nawzaiem sobie zaręczyły, następne warunki:

1) W każdém państwie europeyskiém, maią bydź na przyszłość, tak nazwane, miasta wolne, które stanowią wieczny neutralny związek handlowy.

2) Miasto takie nigdy nié może podlegać, ani stanowi blokady, ani napadnieniu, ani zaięciu, ani mieć nieprzyiacielskiéy załogi.

3) Każde miasto wolne, powinno bydź niezawisłém równie od władzy, iako i konstytucyi państwa, w którém się znayduie: i może samo sobie dadź konstytucyą.

4) Miasto wolne nié ma żadnego uzbroienia woiennego; ma tylko żołnierzy, dla wewnętrzney policyi, lub dla opatrzenia okrętów woyskiem, w celu utrzymania na nich porządku.

5) Z wolném miastem, żaden europeyski naród, ani na morzu, ani na lądzie, nié ma postępować po nieprzyiacielsku: bandera iego zawsze iest neutralną, i dla każdey strony przyiaźną.

6) Miasta wolne, leżące przy uyściach rzék i na morskich pobrzeżach, maią bydź wolnémi portami, szczególniéy dla wszystkich narodów europeyskich; ale: 1) tylko dla narodów europeyskich, równie w czasie pokoiu, iak i w czasie woyny; 2) iedynie dla okrętów kupieckich; i 3) dla okrętów, które nie maią woiennych potrzeb, albo nie przewożą woyska uzbroionego.

7) Do takich portów bez wyłączenia mogą bydź wpuszczane same okręty kupieckie i przewozowe nieuzbroione statki; ieżeliby zaś iakiekolwiek uzbroione statki weyśdź tam chciały, równie w czasie pokoiu, iako i w czasie woyny, uważać się to będzie, za naruszenie prawa narodów, które szczególniey się udziela dla miast wolnych. W takim tylko przypadku, kiedy woienny, albo inny iaki statek, blizkim iest rozbicia się przed portem, należy się iemu ratunek i przyięcie.

8) Jeżeliby zaś miasto wolne, przeciwko temu warunkowi postąpiło; od czasu jego naruszenia przestaie bydź miastem wolném, i dostaie się Monarsze, w którego ziemi iest położone, a inne miasto za wolne się przeznacza.

9) Same tylko okręty kupieckie wszystkich narodów, we wszystkich częściach świata, tak w czasie pokoiu, iako i w czasie woyny, bezpieczne są w porcie wolnym, i nieuzbroione statki transportowe: iednakże nie w tych portach wolnych, które znayduią się w państwie, prowadzącém woynę z narodem nieeuropeyskim.

10) Wolne miasta nie maią bydź ziemią polityczną, ani utrzymywać stosunków politycznych; dla czego nie maią potrzeby proszenia o czyiąkolwiek protekcyą; ale mogą się u nich znaydować konsulowie cudzoziemscy.

11) Przez ustanowienie miast wolnych, zgoła w niczem nie uymuie się innym mieyscom handlowym. Monarchowie mogą inne swe handlowe mieysca podnosić do stanu kwitnącego. Wolne miasta to tylko maią wyłączne dobrodzieystwo, iż w czasie woyny zażywaią pokoiu, czyli, maią prawo wiecznie neutralnego związku.

12.) Wszystkie towary, wysyłane do miast wol-

nych, iako własność cudzoziemska, podlegać powinny opłatóm cła, iak od okrętów wewnętrznych, podatkóm od przywozu i wszelkim innym opłatom.

13.) Miasta wolne, dla szkody innych mieysc handlowych, nie powinny się rozszerzać, przez nowe osady, pociąganie cudzoziemców, i powiększanie teraźnieyszego ich terrytoryum.

14) Terrytoryum wolnego miasta ogranicza się obwodem miasta, wałami iego, i okręgiem ziemi do niego należącym; również i przestrzeń ziemi iego portu.

15.) Mieszkańcy i rząd miast wolnych podlegaią powszechnemu prawu narodów: a przestaią bydź wolnymi, iak tylko ie naruszą.

16.) Za szczególny obowiązek dla miast wolnych stanowi się, wydawanie przestępców, którzy się do nich uciekną.

17.) Wolne miasta mogą urządzać u siebie okręty kupieckie, stanowić środki dla zabezpieczenia wolności ludu, i inne, tym podobne, czynić ustanowienia. Ale inne handlowe mieysca nie maią tychże swobód.

18) Zbuntowane miasto wolne, jako narusza spokoyność Państwa, i przestępuie prawa narodów, traci swe przywileie.

19) Stosownie do tey konstytucyi, podaią się za wolne na przyszłość miasta następuiące: W *Rossyi*, *Archangel*; w *Szwecyi*, *Bergen*; w *Norwegii*, *Gotenburg*; w *Prusiech: Gdańsk* i *Stralsund*; w *Danii*, *Hölsinger*; w *Niemczech: Rostok*, *Lubeka*, *Kil*, *Frankfort*, *Hamburg*, *Brema* i *Embden*; w *Hollandyi*, *Ostenda*; we *Francyi*, *Brest* i *Marsylia*; w *Anglii Plymouth*; w *Hiszpanii*, *Ladi* (ieśli to nie omyłka w nazwisku) i *Bilbao*; w *Portugalii*, *Porto* i *Setubal*; we *Włoszech*: *Genua*, *Liworna*, *Tarent* i *Ankona*; w *Austryi: Wenecya*, *Tryest* i *Cattaro*.

ANGLIA.

Gazeta *Lwowska* umieściła z *Anglii*, co następuie: „W czasie rozpraw w Parlamencie, z powodu odroczenia iego posiedzeń do dnia 9go lutego roku następuiącego, uskarżał się w Izbie wyższéy Lord *Donoughmore* na nieobecność wielu Parów, dla czego ważny przedmiot, o którym chciał mówić, dostatecznie ocenionym bydź nie może. „Zamiarem moim było, rzekł on, podadź propozycye, które, gdyby się w uchwały zamieniły, mogłyby posłużyć Xięciu Regentowi za prawidło do instrukcyy dla Ministrów iego na Kongresie Wiedeńskim. Teraz zaś, gdy się tak mała liczba Członków Izby wyższéy zgromadziła, a zamknięcie posiedzeń iest tak blizkie, nie byłoby przyzwoitą, podawać do rozwagi przedmiot, tak wielkiey wagi. Muszę zatém przestać iedynie na wspomnieniu tylko tego, co miałem w zamiarze obszernie przełożyć. Chciałem uczynić wniosek względem poselstwa do Xięcia Regenta, aby rozkazał podadź Izbie oświadczenie: iż ani potęga, ani pieniądze *W. Brytanii* do podbicia *Norwegii* użyte nie były; i że ten mężny i spokoyny naród, nie przez przyłożenie się floty angielskiéy, niepodległości swoiey pozbawiony został; iż układy z Królami Neapolitańskim i Sycyliyskim, nie są tak sprzeczne, aby mogły usprawiedliwić powszechną, a dla *Anglii* tak szkodliwą opinią, iż, zaręczywszy pierwszemu całość iego kraiów, przez zezwolenie na posiłki pieniężne, podała drugiemu środek, do targnienia się na posiadłości Neapolitańskie; iż Pełnomocnik Angielski, na Kongresie Wiedeńskim, odebrał od Xięcia Regenta rozkaz, niezezwalania na żadną ugodę, któraby nie zapewniała niepodległego bytu *Saxonii*, pod teraznieyszym iey Królem; iż ten Minister także ma rozkaz, utrzymania niepodległości i całości kraiu, który wielkie tworzy przedmurze stałego lądu przeciw napadom *Francyi* i każdego innego Mocarstwa; że nakoniec ma instrukcya, nie dadź się odwieśdź od prawdziwych zasad polityki i sprawiedliwości, widokiem zaokrąglenia ziemi Hannowerskiey, tém bardziéy, że ten kray, powiększony nawet, byłby słabym, aby się mógł utrzymać sam przez się, i że to pewnieby uwikłało *Anglią*, iako główne mocarstwo, we wszystkie przyszłe woyny na lądzie. Nakoniec, rzekł mówca: iż zamiarem iego było prosić Xięcia Regenta, aby Pełnomocnikóm angielskim przypomniał oświadczenia mocarstw sprzymierzonych, które uczyniły wchodząc na ziemię francuzką, a ponowiły przed bramami *Paryża*; nade wszystko zaś, że naród Angielski, równie wspaniały, iak potężny, wdał się w tę długą i twardą walkę, dla oswobodzenia uciemiężonych, nie zaś dla tego, żeby sam należał do zgnębienia słabych i bezbronnych. Tę propozycye, rzekł tenże Lord, podam Izbie na nowém zebraniu się Parlamentu, ieżeli inny Członek, więcey znaczenia i powagi maiący, tego nie uczyni."

Xiążę *Sussex* obstawał za zniesieniem handlu niewolnikami, na wyspie *Gwadalupie*, przyrzeczonéy dla *Szwecyi*, a teraz *Francyi* powróconéy. Mówił także za niepodległością *Saxonii* i drugiego kraiu.

Lord *Donoughmore* zapytał na koniec: czy Ministrowie, niechcący wdawać się w sprawy wewnętrzne, póki układy Kongresu Wiedeńskiego ogłoszone nie będą, nie lękaią się nowéy woyny lub téż, rozstrzygnienie losów *Europy*, nie pozwala im naymnieyszego czasu, do zaięcia się dobrém własnego kraiu?

W Izbie niższéy PP. *Tierney*, *Ponsonby*, *Baring*, *Withbread*, i Lord *Abercromby*, utrzymywali, iż dla Ministrów przykra iest obecność Parlamentu, który dla tego tylko zwołali, aby wyciągnąć znowu pieniądze; a teraz rozpuszczaią go, gdy we 24 dniach, przeszło na 24,000,000 zezwolił."

Ministrowie odpowiedzieli w obu Izbach, iż konieczną iest potrzebą przerwać posiedzenia Parlamentu, aby ważnym układóm, które zatrudniaią teraz *Europę*, a o których nic ieszcze mówić nié można, zostawić czas do należytego ich rozwinienia i ukończenia."

Londyn, dnia 14go grudnia.

Zawczora rozeszła się tu pogłoska, iż w *Gondawie* podpisane iuż zostały przedugodnie punkta. — Wiadomości z *Ameryki* do 25go października dochodzące, donoszą o rozeymie tam zawartym; podług innych doniesień, amerykańscy Jenerałowie *Brown* i *Izard*, mieli bydź pobici przez Jenerała *Drummond*. Oba té doniesienia potrzebuią większéy pewności. *Amerykanie* znacznie marynarkę swą wzmacniaią. — Lord *Castlereagh* miał otrzymać nowe instrukcyé względem dwóch kraiów, których los ieszcze nie roztrzygniony. (*z Gaz. Ryskiey Zusch.*)

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego*, między wiadomościami z *Anglii*, umieściła następuiącę warunki traktatu przymierza, zawartego w dniu 11tym stycznia 1814 roku w *Neapolu*, między N. Cesarzem Austryackim, Królem Węgierskim i Czeskim, a N. Królem Neapolitańskim, przez Margrabiego *Gallo*, Hrabiego *Neipperga* i Hrabiego *Miera*.

Warunek II. Przymierze między obydwóma Mocarstwami będzie miało za cél, dalsze prowadzenie teraźnieyszéy woyny, ażeby przez połączenie sił, mogły się przyłożyć do przywrócenia sprawiedliwéy równowagi pomiędzy Mocarstwami, i ażeby zapewnić trwały pokóy w *Europie*, a szczególniey we *Włoszech*, tudzież obadwa Mocarstwa zaręczaią sobie obronę wspólnych ich Państw, i wspólnych interessów.

Warunek IV. N. Cesarz Austryi i t. d. zapewnia N. Królowi Neapolitańskiemu, iego potomkóm i następcom wolne i spokoyne panowanie, iako też całkowite i zupełne władztwo wszystkich Państw, które N. Król Neapolitański posiada teraz we Włoszech. N. Cesarz obiecuie wstawić się do NN. Sprzymierzonych, ażeby przystąpili do takowego zaręczenia.

HISZPANIA.

Gazeta Wiedeńska *Oesterreichischer Beobachter*, następuiące z *Hiszpanii* umieściła wiadomości: „Gazeta *Francuzka* donosi z *Madrytu* pod dniem 5 grudnia: w tym tygodniu nowe zaszły uwięzienia. Nie wy-

mieniamy osób, które we własnych tylko mieszkaniach pod strażą są utrzymywane: gdyż środek tén, co chwila, złagodzonym bydź może. Surowość, iakiey iedne doznaią familiie, nie przeszkadza bynaymniey drugim, do zażywania zwyczaynych ukontentowań: częste bywaią bale i towarzystwa u Posłów cudzoziemskich. Jeden z możnieyszych Panów, Xiążę *Hijar*, chce w domu swoim zaprowadzić przyiacielski teatr: rozumieią, że i Król Jegomość będzie go zaszczycał bytnością swoią.

Z *Rio-Janeiro* donoszą, że Xiążę Regent portugalski, chciał skłonić Króla Hiszpańskiego do łagodnieyszego postępowania z poddanymi swoimi.

W *Londynie* wychodzący, *Kuryer Brezyliyski*, umieścił listę Portugalczyków, którzy w różnych epokach rewolucyi, od roku 1808, do rozmaitych wpływali wypadków. Różnemu też oni teraz podlegaią losowi. Jedni są na czele interesów portugalskich; drudzy we *Francyi* i *Anglii* pod smutnym wzdychaią ciężarem wywołania. Powszechna iest nadzieia, że Ministeryum dworu Brezyliyskiego, z małym bardzo wyiątkiem, łaskawego trzymać się będzie postępowania. — Co się tycze *Hiszpanii*: nie rozumiemy, iżbyśmy polityczne nasze postępowanie odmienić powinni byli. Nieprzystępni w położeniu naszém, przestrzenią oceanu i w duchu narodowym ubezpieczeni, własny mamy kierunek, który nam tylko służy. Nie mamy potrzeby wchodzenia w związki z mocarstwami lądowemi, prócz *Portugalii*, która też naymnieyszéy nie nabawia nas troskliwości. W przypadku woyny, *Anglia* może się sprzeciwiać połączeniu się z naszemi koloniiami, aleśmy się iuż oswoili z myślą, zupełnego z niemi się rozstania, i to iuż nas nie trwoży. Przed odkryciem *Ameryki*, *Hiszpania* sama z siebie była mocną. Wyobrażenie to, iest dla nas pociechą, i nowem nas obdarza męztwem. Większa część mieszkańców tego kraiu uwielbia Króla. Duchowieństwo trzyma się za rękę z Rządem; a liczba nieukontentowanych codzień się mniéy straszną staie. Trwoży nas tylko stan naszego skarbu. Wreście, niech sobie tylko cudzoziemcy nie czynią zwodliwego o nas mniemania. *Hiszpan* na bardzo małem przestaie; a naród, który nie zasmakował ponęty zbytku, nie ugina się za nim bynaymniéy. Jeżeli may iest dżdżysty, iuż nasz półwysep iest bogatym; czyli: żyzna ziemia obficie dostarczy na wszystkie nieodbite potrzeby. Nigdy rachuby ekonomistów nie nabawiły kłopotu dla imaginacyi naszych gospodarzy. Czegoż mamy w tym niezmiennym stanie rzeczy obawiać się lub oszczędzać?

Gazeta *Francuzka*, z *Madrytu* pod d. 11 grudnia donosi: „Sprawa byłego Ministra *Macanaz*, przez następuiący własnoręczny wyrok J. K. K. Mości, rozstrzygnioną została:

„Od chwili, kiedy opatrzność Boska wybawiła mnie z tey niewoli, w którą zdrada i czarna zazdrość, z tak wielką szkodą dla ukochanych poddanych moich, a z takim smutkiem dla osoby moiey, wprowadziły, było życzeniem moiém i wolą, zaszczycić przychylnością i opieką tych, którzy wspólnie ze mną los móy dzielili. Jedni w trudnych tych czasach pozostali dla mnie statecznie wiernymi; drudzy przeciwnie czarną okryli się hańbą, a słuchaiąc złośliwych ludzi, stali się zdraycami tronu moiego; pod zasłoną ufności, którą ich zaszczyciłem, kary godne popełniali występki; a na złe używaiąc tego zaufania, rozbili się o słabo trzymaiące się skały. Don *Pedro Macanaz* należał do liczby tych, którzy mnie od początku obchodzili; miałem go w tenczas za godnego, i wybrałem go sobie na Sekretarza Stanu, w rzeczach sprawiedliwości i łaski: gdyż ze wszech względów miałem go za nieposzlakowanego. W krótce doszły do mnie zaskarżenia przeciwko niemu; rozumiałem ie bydź skutkiem zazdrości i ducha niespokoyności. Jednakże, gdy skargi te co dzień licznieyszemi się stawały, chciałem osobiście się o tém przekonać, co w nich iest prawdą. Przystąpiwszy do rozpoznania rzeczy, zaraz postrzegłem, iż on nie tylko w postępowaniu swoiem nader niedelikatnego trzymał się systematu, i wiele popełnił występków, które na surowe zasługiwały ukaranie; ale, co gorsza ieszcze, stał się zdraycą wierności, którą mi był winien w nieszczęśliwych tych czasach, kiedym pomocy wielce ukochanych poddanych moich naywięcéy potrzebował. Powinienbym wprawdzie, mocą naywyższey władzy moiey, rozkazać spełnić prawem przepisaną karę, tak na osobie iego, iako i na spólnikach iego; chcąc iednak, nie tylko sprawiedliwym, ale i łaskawym się okazać, gdy o wszystkiem, co w tey zaszło rzeczy, dokładną powziąłem wiadomość; gdy się sam przekonałem w domu *Macanaza* tak o iego słabości, iako i o występkach, przezeń popełnionych; przeto powinienem, zgodnie z królewskiemi zamiarami memi, dla dobra i pociechy wielce mi ukochanych poddanych, złe to z gruntu wykorzenić, i w nieiaki sposób zmnieyszyć nieszczęście wielu, którzy należeli do złośności i złego postępowania pomienionego *Macanaz*."

„Stosownie więc do tego, żądam, iżby *Don Pedro Macanaz*, urzędu, pensyi i czci pozbawiony, w zamku *S. Antonio* w *Korunnie*, aż do czasu, póki ia woli moiey w tém nie odmienię, uwięziony został; iżby *Don Dyonisio Urbano*, również urzędu i pensyi pozbawiony, we 20stu godzinach ze dworu wygnany, i w przeznaczonem miéyscu przez lat 8 pod zamknięciem zostawał, i nadto ma zapłacić winy 2,000 piastrów; iżby *Ludwika Petit*, rodem z *Francyi*, natychmiast z państw moich ustąpiła i do oyczyzny swey powróciła, a to, iak tylko summy te, które, w przytomności moiéy, u niey znaleziono, do publicznego szpitalu, na utrzymywanie chorych, oddane będą; iżby *Don Józef Moragas*, Kupiec z *Mahon*, winy 3,000 piastrów; Don *Jaime Doz*, kupiec Madrycki, i syn iego *Juan Doz*, winy po 1500 piastrów, a Don *Lazaro de Reda*, *Francisco Estanga*, *Manuel z Korduby*, *Juan Baptista Maienien*, *Luise Robinet* i *Dominique Grison*, każdy po 100 piastrów, zapłacili; iżby wszystkim wyżey pomienionym osobóm, nieukontentowanie moie z ich postępowania poznać dano i powiedziano, aby na przyszłość roztropnieyszymi byli, i nie dawali powodów do złego o nich porozumienia; iżby *Don Salvador Dolomerai* napomniano, żeby odtąd postępował, iak przystało na iego obowiązki: gdyż za naymnieyszém uchybieniem w tey mierze, surowo ukarany będzie; iżby złożone u *Don Jaime Doz* 1,000 piastrów, iako też i 600 piastrów, które do *Don Estanga* mieszkańca *Catalayud* są oddane, ze wszystkiemi powyżey wymienionemi winami pieniężnemi, wszystko to na utrzymanie garnizonu Madryckiego użyte zostało."

„Rozkazuię, ażeby ninieysze naywyższe postanowienie ogłoszone i wé wszystkiém spełnione zostało; żądam też wyraźnie, aby proces ten w taki sposób ukończony, w archiwum był złożony. W Pałacu, d. 25 listopada 1814. Ja Król

Do *Don Juan Garrido*.

Włochy.

Gazeta Ryska, *Zuschauer*, pod d. 29 listopada z *Liworny*, pisze w te słowa: „Okręt, który w tey właśnie chwili z *Elby* przybył, przyniósł wiadomość, że *Napoleon* bardzo iest chory, na zapalenie piersi. Okręt ten zabrał na *Elbę* sławnego medyka, P. *Vaccari*. (W poprzedniczym numerze taż gazeta donosi: „Podług dzienników Paryskich, pod 4 grudnia, *Napoleon* był na punkcie opuszczenia wyspy *Elby*: zgoła iednak nie wiadomo o miéyscu dla niego przeznaczonem.) — W teyże gazecie ze *Włoch* czytamy: „Król *Joachim*, który do *Ankony* miał jechać, na-

---

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

OGŁOSZENIA SĄDOWE

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do Dóbr Zasławia w Powiecie Mińskim sytuowanych zebrany, dwókrotnie iuż Maja 13go, i na dniu 17 7bra roku teraznieyszego przez publiczne gazety awizował. — Aby Kredytorowie i Pretensorowie, tak zeszłey Kasztelanowey Mostowskiey, iako też syna jey JW. Michała Przezdzieckiego do Dóbr Zasławia z pretensyami swoiemi w porządku konkursowym iawili się, pod utratą ich dopominków, że iednak dotąd przez ich nieprzybycie dzieło Sądowe w skutkach swoich iest opóźnione, postanowiono więc w tym Sądzie przez ninieyszą ostateczną publikatę ostrzedz wszystkich generalnie Kredytorów Graffa Przędzdieckiego i Kasztelanowey Mostowskiey: iż podług wyroków Sądu Exdywizorskiego powinne bydź odbyte przez wszystkie strony w tym Sądzie Produkta i Repliki do dnia 10go Januarij 1815 roku — Albowiem w tym czasie Izba Sądowa zamykać iuż się będzie, i dla niejawiących się stron ammissya zapisze się — Działo się na Sessyi Sądowey w Zasławiu 1814 roku Xbra 12go dnia — w Protokule podpisali: Kazimierz Piottuch Prezyduiący Exdywizor — Józef Szyszko Sędzia Ziem. Wiley. Exdywizor. — Michał Korkozowicz Sędzia Ziem. Borysow. Exdywizor.

O zgodności z Protokułem świadczę Michał Rewieński Regent.

---

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski przez Remmissę Departamentu 2go Gubernii Minskiey na rozschedowanie Maiętności Bożyna W. Szambelana Jasieńskiego w Pottcie Ihumeńskim sytuowaney pomiędzy jego Kredytorow i pretensorow przeznaczony, mocą warunku teyże Remissy niepierwiey przystąpić do rozdziału, aż poszliny za Schedę z Exdywizyi Platerowskiey temuż Jasieńskiemu dostałą skarbowi Monarszemu należne uspokoionemi zostaną, będąc obowiązanym; w satysfakcyą tey konieczności za powtórnym zjazdem ad fundum Bożyna, przez wyrok pod dniem 10 idących Roku i Msca zaszły, kłod maksztowych sztuk 55 do W. Szam: Jasińskiego należnych w Leplu zalokowanych, wyprzedaż z licytacyi in fundo Bożyna zaskutecznić się powinney między dalszym zadeterminował, termin do rozpoczęcia oney w dniu 12 Januar: następnego 1815 Roku przeznaczył, w zdarzeniu nieuzupełnienia na takowym terminie exystencyą oney do dnia 18 tegoż Roku i Msca zapowiedział, oraz z tego względu dalszą czynność Sądu swoiego do dnia pomienionego 12 Januar: 1815 Roku odłożyć udecydował, i gdyby takowe postanowienie wiadomości w kupno pomienionych kłod maksztowych weyść życzących też Kredytorow i pretensorow do stanności sub ammissione rei w ninieyszym Sądzie obowiązanych doyść mogło, podać Awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego zadeklarował — co i dopełnia się przez ninieyszą. Datt 1814 Msca xbra 10 dnia w Bożynie.

Jan Naborowski Exdywizor Prezydent
Teofil Kotowicz Pisarz Ziem Ihum. Exdyw.
Józeff Stecewicz P. Z. Pttu B. Exdywizor
Ignacy Mroczkowski Regent

---

3. Sąd Rozbierowo Ziazdowy, na spełnienie Dekretu Sądu Głównego Cywil. Departamentu Gubernii Kiiowskiey roku tysiąc osmset czternastego, miesiąca marca, dziesiącego dnia wypadłego, ziazd Urzędników teyże Gubernii lub iednego z nich, na grunt dóbr miasteczka Pohrebyscz dla uskuteczznienia rozbioru na fortunie JW. Warzyńca Adama Hrabi Rzewuskiego, Kasztelana Witebskiego i Kawalera przeznaczaiącego, na grunt tegoż miasteczka w dniu piętnastym novembra tegoż roku, po trzeci raz ziechawszy, po ustanowieniu Administracyi, przyięciu od Debitora JW. Rzewuskiego ostateczney za przyśięgą Komportacyi i zlikwidowaniu niektórych długów, dzieło dalsze do dnia osmego lutego, przyszłego, tysiąc osmset piętnastego roku wstrzymał, a z przyczyny niestawienia się niektórych wierzycieli do maiątku tegoż JW. Rzewuskiego, pretensye maiących, dotąd, aby ciż wierzyciele po ukończeniu rozbioru upadku swych długów i pretensyi, dla niemienia wiadomości o terminach rzeczonego rozbioru wskrzeszać nie mogli, postanowił; obwieścić wszystkich wierzycieli, gdziebykolwiek znayduiących się o terminie następnym dzieła rozbiorowego, przez gazetę Kraiową Kuryera Litewskiego, i w tym celu ninieyszą rezolucyą do Redakcyi tegoż Kuryera w Extrakcie Autentycznym przesłać.

Sędzia Ziem. Skim Ptu B. Onufry Putkowski.
Podsędek Ziem. Ptu Radomy-lgo B. Wincenty Jezierski.

OSWIADCZENIA.

2. Roku 1814 Msca Novembra 30 dnia. Oswiadczenie Imieniem WW. Antoniego względem starszeństwa Małżeńskiego, a Barbary z Junuszow Smogorzewskich, iako Aktorki 1mo; Boguszowey, ad præsens Reuttow Sędziow Normalnych Połockich — czyni się wskładzie następnym: iż Oświadczaiąca się po zeysciu s. p. Oyca Stanisława Smogorzewskiego Woyskiego Wołkow. w Wttwie Lwowskim maiętności Straszewiczach ciągle do Roku 1800 mieszkaiąc, gdy okoliczności późnieysze nieodbitą przyniosły potrzebę wyiazdu w Gubernią Minską, dla oięcia dóbr Sukcessyynych w Powiecie Rzeczyckim i dalszych po ś. p. Stryiu rodzonym JW. Jasonie Smogorzewskim Metropolicie całey Rusi, oraz po zeszłych s. p. Józefie i Michałe Smogorzewskich Braciach rodzonych, pozostałych, a na oświadczaiącą się i nieletnią Rozalią Eyśmontownę Stolnikownę Grodzieńską rodzoną Siestrzenicę spadłych i przychodzących; gdy we Lwowskim po Subseliach tak przez zeszłego brata Michała, iakoteż przez oświadczaiącą się zaczęte, a nie ukończone procedera — z lokowana wszelka ruchomość, sprzęty i poiazdy u WW. Cichowskich w Cyrkule Samborskim — Również przez Brata Michała Dokumenta, papiery, i Obligi oraz karty, karteczki na summy i maiątki Smogorzewskim służące u różnych Plenipotentów i Obywateli w Xięstwie Warszawskim do procederów pozostawowane, i gdy dotąd z okazyi byłego z WW. Oskierkami o nie prawne zawładanie maiętności Dernowicz w Powiecie Rzeczyckim i dalszych własności, oraz Archivum, nie była w stanie czynienia dopominku, niemniey zesłania we Lwowskie Plenipotenta. Owoż dzisiay że oswiadczaiący się Reuttowie i Siestrzenica Eyśmontowna są w życiu w Minskiey Gubernii, w Powiecie Rzeczyckim Maiętności Dernowiczach, maią dziedziczne pomieszkanie, i że do dochodzenia sukcessyi po zmarłey płci męskiey Smogorzewskich są iedynemi Sukcessorkami, nie tylko we Lwowskim, Xięstwie Warszawskim; lecz i w Imperium Państwa Rossyyskiego w różnych Guberniach i Powiatach o summy i Dziedzictwa sukcessyynie sobie należne, pretensye, przez przyiacielskie lub prawne kroki poszukiwać przedsiębiorą, oswiadczaią. — I o tem wszystkich lokacye i summy oświadczaiącym się w sukcessyi należne maiących, przez Gazetę Kuryera Litewskiego, Warszawską i Lwowską, zawiadamiaiąc, szczególniey do Prześwietney Palestry Plenipotentów i Obywateli, z iakiegobądź zrzódła papiery w ręku swych maiących, iżby oswiadczaiących się o mieyscach swych przebywania zawiadomić raczyli, proszą, a nadgrodę wydatkow ręczaiąc, własną podpisuię ręką. Antoni Reutt Sędzia Normalny Pttu Połockiego.

---

3 Excerpt z Protokułu Sądowego Ziemskiego Powiatu Słuckiego Oświadczenia w dacie poniżey wyrażonego, a dopiéro w roku ninieyszym tysiąc ośmset czternastym miesiąca Nowembra ośmnastego dnia, pod pieczęcią Urzędową Ziemską Słucką za opłatą Poszlin, stronie potrzebuiącey iest wydan.

Roku tysiąc ośmset czternastego miesiąca Oktobra dwódziestego czwartego dnia.

Nie celem skarżenia, lub też bezkorzystnego czernienia, ale w zamiarze tylko w szczegółach, i ogółach usprawiedliwienia się przed całą powszechnością, iako naypierwszym Sędzią wszystkich prywatnych i publicznych moich postępków, przedsiębiorę wyiaśnić to, coby przeciwko mnie w zarzutach przyniesionem bydź mogło, i co iuz bezdowodnie ogłoszoném nieraz zostało: od dawnego już czasu żądano mię podchwycić, zdziałać winnym, widzieć ukaranym bez występku, zamknąć mi nawet usta, abym się na ucisk nie żalił, a gdyby nawet można, żądano wytrącić z rąk moich pióro, które nie inaczey zawsze było i będzie użyte, iak na ochronę méy niewinności, oraz dla wyiania na Papier ucisków, iakie pospolicie obarczaią słabych, aby dla nich znaleśdź ochronę w Prawach, a zasłonę w sprawiedliwości. Krok ten przezemnie przedsięwzięty niesamowolnie, lecz pobudzony łzami uciśnionych od dawna, wzruszył litość Kollatora Benedyktynek Nieświezkich, zeszłego JO. Xięcia Jegomości Józefa Radziwiłła Taynego Konsyliarze, Woiewodę Trockiego, oraz orderów Kawalera; ten Pan używaiąc mię do Interessów Domu i swego Rodzeństwa tyczących się, nie tylko od samego Klasztoru, i Zakonnic, nie tylko od Przyiaciół domowych, ale od sąsiad i dalszych, w naytkliwszym sposobie miał przedstawioną nędzę, oraz cierpienia Mniszek Nieświezkich. — Nie był atoli on sam i Jego Pełnomocnik na pierwsze hasło porywczym, ale usta-

wiczne doniesienia niepłonne, przekonały go, że sługa Zakonnic nadużywał swych obowiązków, że w mieysca pełnienia rozkazów, dotkliwie sam one wydawał, że nawet szydził i urągał się ze swoich Pań, a oskarżaiąc ich przed wyższą Zwierzchnością, był sam słuchanym, a skargi Zakonnic były tylko, albo niczém, albo i pogróżkami zbywane — Naôwczas ten to JO. Kollator, a który łzy leiącym chciał zawsze przynosić pociechę, on mówię uczynił swoie wdanie się, aby, ieśli nie zniszczyć, tedy przynaymniey uczynić mniey dotkliwszą nędzę cierpiących: niesłuchano iednak tego szanownego Pana, przyiacielskich przełożeń — Dobry więc i lituiący się Kollator, a Zakonnic Dobroczynca, przedsięwziął inne drogi; przen ósł skargi Zakonnic wyżéy, oświadczył swe pomoce, a połączone starania ich własne z usilnością Xięcia Radziwiłła, wskazały nadzieię zmiany cierpienia na lepszość. Otóż od tego czasu wszystkie moie kroki zaczęto policzać; bytność moia w Fórcie Nieświezkich Zakonnic nie więcey nad razy cztéry w roku tysiąc ośmset trzynastym, i to ieśli byłem do tego przez mego Pryncypała poniewolony, została skazówką, dla W. Dukszyńskiego, oraz Jego stronników, że mogę bydź niebezpiecznym iego usiłowaniom: poczynił on związki mocnieysze z wiadomemi jemu samemu, a nawet i mnie nie taynemi osobami, śledził czynnoście moie nayskryciey, wyobrażał nayopaczniey, a chociaż osoby mey nieznał, i wystrzegał się iey poznać, umiał iednak trafnie i zręcznie malować, że ja przeszkadzać będę, jego dalszym zamiarom: gdyby zaś pozorniey swôy zamysł prowadzić, dwie Zakonnice wystawiono przeciwko mnie za cel, one się ięły mię prześladować, lecz również nieznały méy osobistości; dopełniano to ze wszystkiemi przewidzeniami, i słusznie, bo razem i to przewidywano, że gdy się usprawiedliwię, win wetowych iako na Kobietach a ieszcze i Zakonnicach poszukiwać nie będę w stanie. Dwie przeto Zakonnice, czyli dwie nowe Administratorki, przedstawiły mię Prześwietnemu Konsystorzowi, że iakbym ia dziesiątego Augusta tysiąc ośmset trzynastego roku (a czego Dokumentami dowiodę, żem nawet w Nieświżu nie był) dopełnił nayście na Klasztor, żem sfermentował Zakonnice, i żem się targnął na Facultates Rzymskie — Dość iest skargi iak na zyskanie kary, ale czy dosyć iest dowodu, że iedna czy dwie Kobiety namówione, bydź może, tak piszą; a Sąd iakieykolwiek instancyi, kogoż wskazuie, sądzi, lub karze, na iedno doniesienie? Nayście na to mieysce, gdzie sto siedmnaście osób ustawicznie mieszka, czy może bydź dopełnionem przez iednego prywatnego człowieka? a weyście do Fórty ustawicznie zamkniętéy, iak może bydź dokonane przez jedną osobę, bez użycia silney pomocy i mocy; Policya wreszcie tameczna Nieświezka, czy niepotrafiłaby wstrzymać moich zapędow, ieżeli iakie były: a naostatek skarga przeciwko mnie daleko późnieysza samego JW. Pasterza, dla czegoż zamilcza o tym postępku, ieśli on rzeczywiście był dopełnionym, iak w saméy istocie nie był — Niechże powszechność rozwiąże ten rodzay skargi, a przecież, bez dowodów, bez przekonania, bez formalnościów, bez świadków i śledztwa, co większa bez potrzebowania odemnie tłumaczenia się, zostałem osądzony i pewnie byłbym ukarany, a może nawet i hańebnie, gdybym do Juryzdykcyi sądzących należał. Krok ten przymusił mię, iżem z ustronia dowiedziawszy się o zaocznym wyroku, udał się gdzie należy ze skargą, starano się zatém przenieść na mnie Załobę do Juryzdykcyi Swieckiey nimem pozyskał rezolucyą, ale w niey z mocy praw, nie uznano mię wartym kary przed Sprawą — Przeznaczone zostało śledztwo, lecz na moje nieszczęście nie doszło: moja kilkomiesięczna obłożna choroba, a posledniéy czynnoście Rządowe, iakiemi byłem zaięty, położyły tamę sledzeniu — Podwaiaiąca się iednak usilność moich przeciwników, a stronnych W. Dukszyńskiemu, nie na tém zakładała wygrane: rozesłane zostały Pisma w naydotkliwszych czernidłach, poniektórych Juryzdykcyach, a nawet osobach prywatnych; w nich odeymowano mi sławę, reputacyą i wszystko — Tknięty do żywego choć między grobem i życiem postawiony, powlekłem moią słabość do miasteczka Nieświeża, iako do mieysca na śledztwo przeznaczonego, a tam przybywszy dwudziestego Julii, ninieyszego tysiąc ośmset czternastego roku, postanowiłem oczekiwać moiego przeznaczenia — Lecz co się dzieie, Kommissya Duchowna w Klasztorze PP. Benedyktynek Nieświezkich, za Ukazem Kollegialnym exystuiąca, właśnie w tym czasie ogłaszała Ukazy rzeczonego Kollegium usuwaiące od Administratorstwa W. JX. Kanonika Racewicza, a od Kommissu W. Józefa Dukszyńskiego — Nieznałem onych, z cichych iednak, lecz smutnych westchnień, poznałem te osoby prześladuiące mię i Nieświezkie Zakonnice; głuchy szmer między niemi wskazywał, że trzeba opuścić to mieysce, które dla nich było kreślone za wiekuiste posiadanie, albo przynaymniey aż nadto długie; a lubo nie miałem okazyi cieszyć się z ich poznania, bo i z naszych nieprzyiaciół upadaiących szydzić niepowinnismy, atoli z niekontentowań maluiących się na twarzach mych obu przeciwników, dostrzegłem nieukoioną przeciwko mnie zemstę, a iakiey wraz doświadczyłem; gdy bowiem około trzydziestego Julii komplet pełny za przybyciem W. JX. Alana Marcinkiewicza do śledztwa między mną a byłemi Administratorkami, i dalszemi ich stronnikami zebrał się, gdy iuż pobrano odemnie Rewersa, abym się niewydalał z Nieświeża do ukończenia śledztwa, Administratorki byłe, za radą swych Partyzantów, uformowały kwestyą, iż nieprzystąpią do śledztwa, póki ia od całego Klasztoru niewyrzekę się Plenipotencyi, i że do Rządu nad Dobrami wtrącać się nie będę. Dopełniłem to wszystko, i dla tego, abym moim przeciwnikom dogodził, i abym się oczyscił, i wreszcie, abym zerwał zupełnie związki z Klasztorem, ieśli to dla spokoyności mych prześladowców było potrzebném — Zwróciłem Plenipotencyą, nieposzedłem w Klasztor, i na to Policyi wydałem Rewers, ale to wszystko na próżno; dni bowiem kilkanaście dręczony tylko, gdy strona powodowa, ani sama stawać, ani swiadków do śledztwa podawać nie chciała, lubo żądałem śledztwa na mocy praw, pod niestanność atoli Deputat ze strony Duchowney niewiem czy wolnie, pochlebiaiąc widać swey stronie, sam śledztwo zerwał, a tym sposobem moich Przeciwników usilność, aby mię tylko ustawicznie czernić, z tém oraz, iż iestem pod Sądem chlubić się, na nowo wygórowaną została. Otóż niech uważa znowu Powszechność, iak iestem zamięszany do dzieła, i dla czego nawet aż przez Gazety publikowany; z tego zaś niech się przekona, kto moim Przeciwnikiem, a bez długiego namyślenia się, łatwo obaczy, kto kogo, i iakim sposobem, oraz za co prześladował i prześladuie — Wytłumaczywszy siebie tym sposobem, iak zamięszany zostałem do dzieła, powinienem dopiéro namienić o przyięciu przezemnie od Klasztoru PP. Benedyktynek Plenipotencyi, w roku ninieyszym tysiąc ośmset czternastym, gdy Kommissya za Ukazem Kollegii do Klasztoru PP. Benedyktynek Nieświezkich przybyła, gdy nayszczególniey we wszystkie artykuły działań W. Dukszyńskiego zayrzeć wedle sobie danych przepisów żądała, pomieniony W. Dukszyński logicznie myślący, poznał to dostatecznie, że iego narzutny Kommiss, kiedykolwiek a może i rychło bydź musi skończonym: gdy więc arendy i propinacye na lat trzy pozawodził, gdy Krescencyą tę nawet, co się urodzić miała, Zydom pokontraktował, gdy Magazyny Włościańskie zniszczył, dochody wszystkie zabrał, podatki od Włościan powybierał, w znaczney bardzo ilości, do Kasey zaś Powiatowey niewniósł, długów pieniężnych, i zbożowych potrzebnych i nie potrzebnych natworzywszy, onych nie opłacił — Słowem: iak dowodziły Zakonnice, Dobra Ich funduszowe nadruynowawszy, nadto ieszcze, aby to wszystko przy rachunkach było zakrytém, razem z Ekonomami, Włościanów, ieśliby co wyżyli się sprawiedliwego odkryć, chłostą zagrażał. W tenczas WW. Panny Benedyktynki Nieświezkie, aby temu wszystkiemu położyć tamę, rozumiały, iż, przez wydanie mnie pod rokiem tysiąc ośmset czternastym Junii dziesiątego dnia Plenipotencyi, z mnieyszą nieco swoich własnych i Włościańskich ucisków. Ja zaś także myśląc po prostu i przyymuiąc pełnomocnictwo, zapisałem w tym celu Oświadczenie, iż strona przeciwna, swoie zapędy sama poskromi; lecz kiedy wraz po tych przedsięwziętych krokach, W. JX. Racewicz pod dniem dwudziestym drugim Junii wydarł Xiędzu pewnemu Plenipotencyą, a Jakubowskiego potrącał, będąc przeto sam w Słucku zabawny i chory, a sposobem czubkowym, nie żądaiąc dobijać się w niczém pierwszeństwa, do gazet dla tego podałem toż samo Oświadczenie, aby przynaymniey w następność straty Klasztorne na winnym zyskane bydź mogły; daley zaś mięszkaiący, a niewiedzący o zatargach między Klasztorem i W. Dukszyńskim, oraz dalszymi, iżby czasem w szkodliwe, a nawet i bezskuteczne niewchodzili umowy. Gdybym zaś chciał bydź Kommissarzem u PP. Benedyktynek Nieświezkich, tego nie żądałem, nie żądam, i poprzysięgam, iż nikt mię do tey nienamówi, tego tak ważnego zaszczytu niepotrzebnię i potrzebować nie będę — W. Jakubowskiego nie przy Rządzie Dóbr, lecz przy Plenipotencyi mu danéy pierwo, utrzymałem dla tego, że wart iest bronić niewinność, i że oprócz mnie, od wysokiey nawet Zwierzchności ma na to oddzielne polecenie — Ze zaś nieubijałem się do rządu nad Dobrami tychże Benedyktynek, onym zaymować się nie chciałem i nie żądam, o tém kogo należy, i gdzie potrzeba urzędownie przekonam. Lecz Kommissya Duchowna po ogłoszeniu Ukazów W. JX. Racewiczowi i Dukszyńskiemu żądała, abym był w pomocy iednemu Duchownemu do nadzoru nad Dobrami Zakonnic, a czego i Zwierzchność Naywyższa Duchowna nienaganiła; to byłem przymuszony dopełnić, nie tylko iako Plenipotent, ale nawet iako i Chrześcianin, gdyż widziałem i tego przed całym światem dowiodę, że w Klasztorze naywiększy był niedostatek, a gorzałkę z Folwarków Klasztornych, zboże i inne produkta publicznie frymarczono po targach i rynkach; wywożono ruchomoście dzienno i nocno, ukrywano ie po sąsiadach przychylnych stronie przeciwnych; zakrywano żywioły, wybierano przed czasem czynszowe pieniądze, i marnie obracano; pomimo zabory w ziemi lat przeszłych trzech — ścieśniano coraz bardziéy używalnoście Klasztorne, Procedera leżały nie tylko odłogiem, lecz nawet w Nowogrodku pod Rządem W. JX. Racewicza i W. Dukszyńskiego Benedyktynki kondemno-

wane — Maiątki Debitorów Zakonnie ogłoszono pod przedaż; za wybrane pierwo podatki, a niewniesione dokąd należy, stawiono w Klasztorze exekucye; Zydzi po Browarach, tak iakby swoich, funduszowe krescencye na swóy użytek przepalali — Słowem, gdy wszystkie domierzano nieprzyzwoitośćie, byłem przymuszony usłuchać Kommissyi, tudzież Starszyzny Zakonnic, i tylko do tego czasu, póki naznaczony nieprzyiechałby Administrator — Cóż więc nie przyzwoitego popełniłem? a że nie chciałem tego ciężaru na długo, pokazuie to moie składanie Plenipotencyi, wyrzekanie się jey przed Policyą, i osobista Prosba przed pierwo przeznaczonym Administratorem, do którego umyślnie przybywałem, aby on co rychléy tym ciężarem zaiął się — Pośledniey zaś, gdy mi pozwolił ten exekwować Plenipotencyą, który mógł wszystko rozkazać, i który dał uczuć tym, co mi chcieli przeszkody czynić, iakże mogłem opierać się temu wszystkiemu? albo jak mogłem odmawiać méy posługi dla tego tylko, że się to W. Dukszyńskiemu, lub jego stronnikom nie podobało? Przybył wreszcie JW. Administrator, oddałem wszystko co mogłem mieć do oddania. Plenipotencyą zaś exekwować póty będę, póki jéy nie odbiorą te osoby, które mi powierzyły, albo póki Naywyższa Zwierzchnosć onéy nie cofnie, bom się o nią niestarał — Ze zaś Prześwietny Minski Konsystorz lękliwym iest, abym nie podziałał iakich na szkodę Klasztoru Tranzakcyów, trudno mi zgadnąć, zkąd ta obawa, kiedy jéy nie maią moie Aktorki, i którym ich fundusz do użycia oddanym został: nie rozumiem, aby przekonywał się o tém Prześwietny Konsystorz z czynów W. Dukszyńskiego, gdyż rezelwuiąc jego prośbę, z tego powodu mnie awizować umyślił, i to dopełnił — Jakkolwiek iednak rozumieć należy, oświadczam się publicznie, iż chociażbym był Kommissarzem, iak nie iestem i niechcę, nie póydę w ślady tego, który skarżony iest przez PP. Benedyktynki: nie będę zaciągał długów bez wiedzy Zakonnic, iak on to dopełniał, nie przedam po trzy ruble srebrne beczki żyta z niewolném przepędzeniem w browarze, nie będę sobie budować appartamentów, i zakładać ogrodów, oraz ich sobie przywłaszczać, nie będą do mnie tak Zakonnice pisać, że piją łzy, gdy ich słudzy rozkoszują się i bankietuią, niesfrymarczę Magazynów i Podatków Włościańskich, nie powiem przy kalkulacyi, iż Regestra przez nieprzyiaciela zabrane zostały, niezadziwię się pismem i usty, gdy mię Juryzdykcya na to wyznaczona do rozliczenie się przyzywać zechce: niedopełnię i tego, abym za czterysta czerwonych złotych, wmawiał wydanie Obligu na ośmset czerwonych złotych, i ieszcze dawał ośmdziesiąt tysięcy nazastaw; nie narzucę mego zboża i bydła, a potém tego za bezcen nieprzedam; nie przyymę Rekrutów, nie poosadzam w chatach, ani ich żonami obciążać będę, abym potém Klasztornemi pieniędzmi opłacał za siebie sztrafy; Skaskowych chłopów nieuszlachcę, Kapelczuków nie będę tworzył Ekonomami i ichże Panami: na sprzedane perełka po miasteczkach Rewersów nie będę wydawał, nie zaymę za pensyą folwarku, ani.... Lecz dość iuż tego, niech raczy bydź spokoynym Prześwietny Konsystorz, że nie dopełnię nic na szkodę funduszu, i iego Dzierżawców, bo tylko do rzeczy prawnych tym czasem użyty iestem: owszem gdy na to iest moc dana, proszę naymocniey powołać mię do okalkułowania, jeżeli co do moiey percepty wchodziło, a gdy się co okaże, wolno ogłaszać przez druki i pisma, oraz ścigać do ostatniego, lubo ia ukrywać się nigdy, i nigdzie nie myślę: przystępuię do śledztwa i wraz i w każdym momencie, upraszam tylko o Skrutatorów bezstronnych, ale przy tém, niech dowodzący mnie występek sam się nie uchyla od kary, ieśli nie dowiedzie swoich czernideł — Gdy wreszcie taką iest koniecznością, abym był męczennikiem dla prawdy, niech i tak będzie; iako dla Sprawiedliwości prześladowany, chcę moim laurem różnić się tu na ziemi, a za moią przysługę niewinną, prostą i szczyrą, spodziewam się nawet w przyszłości wieńca, gdy ludzkie sprawiedliwoście przesądzać będą — Adam Dobkowski Graniczny Powiatu Słuckiego Regent.

Zgodno z Protokułem Sądowym Ignacy Barancewicz Regent.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2. Lubo przez Awizacyą ninieyszego 1814 Roku od d. 4 8bra przy Gazecie Kuryera Litt: ogłaszaną o zaszłey w d. 3 tegoż Roku i Msca JW. Fabiana Alexandrowicza Brygadyera B. W. Pol: i Kawalera, śmierci w Starostwie Wilczatowskim w Pcie Kowień: iak równie o pozostałym po nim Maiątku, Sukcessorowie rzeczonego Brygadyera zawiadomieni byli — Ze iednak dla zaięcia przychodzącego po onym spadku, ani sami osobiście dotąd przybyli, ani zesłali Pełnomocnictwa, a tém czasem z okazyi w namienionym Starostwie Wilczatowskim i drugim Bobtowskim Emphitheutycznym Prawem przez zeszłego Brygadyera mianych, nie znaydywania się aktualnego Władzcy, też oba Starostwa pospół z wszelką ruchomością iuż od d. 5 wyrażonego Msca i Roku, przez Ziemską Pttwą Policyą zaięte w jey zawiadowstwo, a późniey do urządzenia i władzy zesłanego Jzby Skar: Litt: Wilen: Członka przeszły, żeby więc za takową zmianą okoliczności i Sukcessorowie odtąd iuż we względzie przynależnego sobie spadku zyskania, znać mogli właściwą koley, ninieyszą trzykrotnie powtórzyć się maiącą przy Gazecie Kuryera Litt: podaię awizacyą — 1814 Xbra 1 d. —

Maciey Łyko Rotmistrz: Pttu Kowień:

2. Folwark Kieydzie mil 3 od Wilna na trakcie Lidzkim, nowo porządnie zabudowany, z Austeryą, 3ma Karczmami i fabryką Dachówki. Ma obszerności w jednym obrembie włok 48 mor. 6, a puszczy towarney nad rzeką Mereczanką włok 23. chat gruntowych 11 osiadłych, a 5 do osadzenia pustych.

2. Przypadła scheda z Exdywizyi maiętności Krayska JWW. Broncow w Gubernii Mińskiey w Powiecie Wileyskim położonego, na JW. Badeniego Radcy Stanu Xtwa Warszawskiego, zawieraiąca gruntu włok 3 morgow 10. Lasu włoka 1 morgow 6, chat poddanych dwie. Zyczący nabyć pomieniony Folwark lub schedę ma się udać do W. Jerzego Gutta w domu własnym na Zamkowey ulicy mieszkaiącego.

3. Roku 1814. Msca Grudnia 6. Dnia w Mieście powiatowém Nowogródku otworzoną została nowa Apteka, pod zarządzeniem Ludwika Kracewicza Aptekarza, w domu W. Mickiewiczowey.

3 Zszedł z tego świata Xiądz Jerzy Jakutowicz Pleban Zodziski, i zostawił po sobie ruchomość, iaką sytuacya jego mieć mogła. — Jeśliby się kto z familiantów bliskich zeszłego okazał, i dowody tego urzędowne złożył, niżey wyrażony przez to uwiadomienie do Gazet potrzykrotne ogłasza, iżby raczył ziechać do Plebanii Zodziskiey dla odebrania za Rewersem pomienioney ruchomości.

Xiądz Maciey Grochowski Kanonik Minski
Pleban Zodziski.

2 Pan Daussarque Dentysta uprzywileiowany i Członek IMPERATORSKIEGO wolnego Towarzystwa Ekonomicznego w St. Peterzburgu.

Ma honor uwiadomić szanowną publiczność tuteyszego miasta o swoim wyieździe, który nastąpi pierwszych dni następuiącego stycznia; ofiaruiąc się do wszelkich operacyi i leczenia chorób dziąsłowych i zębów; posiada on naylepsze sposoby utrzymania zębów w ich piękności, zapobieżenia i wstrzymania ich spruchniałości; pozbawienia cuchnienia z ust i zębów zepsutych, i zachowania emalii zębów do późnego wieku.

Spodziewa się także zadość uczynić wszystkim osobom, któreby miały potrzebę wstawienia zębów sztucznych w położeniu naytrudnieyszém; oświadcza się dopełnić to wszystko z całą zręcznością, iakiey nabył przez doświadczenia długiey i szczęśliwey praktyki.

Oświadcza się także leczyć choroby dziąsłowe dzieci tak w zapobieżeniu, iako też i poprawieniu wszelkich wad iakieby się znalazły, co zasługuie na szczególną uwagę ze strony rodziców.

P. Daussarque bez przesady pochlebia sobie odpowiedzieć zaufaniu osób, które się raczą powierzyć iego staraniom, służąc z szczególną zaletą pod Naywyższą Opieką NAYJASNIEYSZEY IMPERATOROWEY MATKI w obowiązku Dentysty w IMPERATORSKIM edukacyynym domu Panien Szlachetnych w Instytucie Orderu S. Katarzyny &c.

Osoby te, które zechcą do niego przyiść dla poznania Osoby iego, znaydą zawsze w Kwaterze rano od godziny 8, aż do 10, a po południu od godziny 3 aż do 6.

Mieszka na Ulicy Niemieckiey w D. P. Simsona pod Nrem 312.

Ma on także do przedania bardzo dobry poiazd podwóyny, roboty bardzo dobrego maystra, mocny i lekki. Może tenże poiazd służyć do podróży, gdyż ma i kufer do garderoby.

2. JPan Józef Bolechowski Artysta Sztuki Pierotechniki wynalazł swoiey kompozycyi Swice woskowe służące do zabawy w Domach w sposobie Angielskim, które to Swice różnią się w czterech gatunkach, z tych pierwszy gatunek w ciągu palenia się swego po nieia-

kim czasie wyda fontanę z wyrzuceniem z siebie różno kolorytnych ogniow. — 2gi rodzay takowych Swic z wyrzuceniem różnych ogni Chińskich. — 3ci Wydający z siebie bez zadnych ogni samą tylko kanonadę. — 4ty wyrzucaiący z siebie różne gwiazdy w kolorach. — Uwiadamia się oraz w Doniesieniu, że te Swice po ukończeniu swych ogniów nie czynią żadnego szkodliwego i nieprzyiemnego odoru. — Życzący przeto nabyć takowych sztucznych Swic, zwyczaynego na festyny familiyne lub Pokoiowego Faierwerku ma się udac do Domu W. Frolanda Burmistrza na Zamkowey Ulicy pod Nrem 74 gdzie za pomierną cenę dostać może. —

KSIĄŻKI NOWE.

5. 1mo: Zycia sławnych Polaków krótko zebrane przez X. J. K. Bogusławskiego Kan: Katedr: Wileń: Tomów dwa in 4to, cena rubli srebnych 3 można tego dzieła dostać w Wilnie u gospodarza Domu na ulicy Zamkowey pod Nrem 142. gdzie także można widzieć Galeryą sławnych Polaków w dwieście kilkadziesiąt Obrazach zebraną — w Mińsku u W. Jmć Pana Łapinkiewicza Proffessora Prawa w Gimnazyum Minskim — W Grodnie u WW. JJ. XX. Dominikanów. 2do: De Conjungendis cum Nobilitate Literis. Ad Nobiles Adolescentes Polonos. *przez tegoż Autora.* 3tio: De Studio Theologiæ Sacræ æque sæcularibus ac ecclesiasticis Viris necessario. *przez tegoż Autora.*

3. Niżey podpisany, dowiedziawszy się; że Starozakonny Berko Abramowicz Rytowow, mieszkaniec Wileński, zwodzi roźnych obywateli, iakoby iemu ze Skarbu JW. Pusłowskiego Aktualnego Kousyliarza Stanu, Marszałka Pttu Słonimskiego, i Kawalera, należało kilka tysięcy garcy wódki, mam honor ostrzedz Publiczność, że tenże Berko Abramowicz Rytowow, przed kilką laty kupiwszy wódkę u JW. Pusłowskiego Pryncypała moiego, wybrał zupełnie oną w tymże czasie, i nic iemu nie należy, a jeżeli ma iąką assygnacyą czyto od JW. Pusłowskiego, czyliteż od W. Rutkowskiego Komisarza iego na wódkę, ta żadnego waloru nie ma, gdyż ią albo przy rachunku o wybraną wódkę robionym nie zwrócił, albo podstępnie od byłych Ekonomow w Rekanciszkach nabył.

Franciszek Waszklewicz Plenipotent.

3. JPan Izydor Weyss, ma honor donieść Amatorom wyzwolonych Kunsztów, iż wychodzi z pod prassy 100 kart sztychowanych w różnych figurach i grupach, rysowanych przez W. Professora Rustema, a Wyrytych przez JPana G. Kislinga. — Prenumerata kosztować będzie rubli srebrnych 10, z których pięć zapłaci się przy abonowaniu, reszta zaś przy odebraniu 50 kart w 6ść miesięcy — 50 kart pozostałych odbiorą się w drugie 6ść miesięcy za tymże biletem. — Prenumerować można w Wilnie u Pana Weyssa w Kamienicy Preyssa, na Zamkowey Ulicy pod Nrem 78 w St. Peterzburgu u PP. Granelli; Oliviero, w Rydze u P. Paolo Loss.

3. Wincenty Botwid Chorąży byłych woysk Polskich od żony swey Franciszki de domo Mackiewiczówny, primi voti Koziełłowey Botwidowey Chor. w roku 1808 Oblig na złich Poll. 50,000 wymógł, o co rozpoczęty proceder; i napopieranie onego 2gi Departament Gubernii Mińskiey rezolucyą swą w roku ninieyszym 1814 8bra 9go dnia do finalney rozprawy w Ziemstwo Wileńskiem odesłał; gdyby więc kto wspomnionego Obligu do ukończenia zupełnego Sprawy nie nabywał w tém celu publiczności zawiadamia się.

3. Utrzymujący Dom Gościnny na Pohulance obok Cmentarza Ewangelickiego pod Nrem 1134 uwiadamia iż za ustaleniem się sanney drogi, dla szpaceru takowy dom będzie otwarty, w którym można za mierną cenę mieć kawę i różne trunki.

Jan Łubkowski.

2. August Hrabia Brzostowski Prezydent Sądów Normalno-Granicznych Powiatu Dzisnieńskiego wspólnie z Bratem moim Wincentym Kapitanem służby Polskiey i nieletnią Synowicą Julią, Hrabiami Brzostowskiemi, Dziedzicząc nie dzielne Dobra Mosarz zwane, w Powiecie Dzisnieńskim Gubernij Mińskiey leżące, zamiarem otrzymania finalney konkluzyi w sporach Granicznych, oraz ustanowienia formalnego działu i zamknięcia rachuby, w interesach z Rodzeństwem będącey, a przytém wszystkie jeneralnie debita i ciężary, Antecesorskich i własnych długów, nie mniey jakieby tylko do Dóbr Mosarza stosunek mieć mogły, chcąc dostatecznie uspokoić. — Gdy dla zbiegu czasów i okoliczności, inne w tém obieckie posłużyć nie mogły przedsiębrane śrzodki, — Przeto oświadczaiący się August Hrabia Brzostowski, szukaiąc iedno-czasowego ze wszystkiemi o wszystko Sądu i rozprawy, Dobra Mosarz pod Konkurs oddał, i w Sądzie Głównym 2go Departamentu Mińskiego dwóma Remissami dla ostatecznego ułatwienia wszystkich powyższych kwestyów Sąd Graniczno-Działowy Taxatorsko-Exdywizorski do Dóbr Mosarza uzyskał, skutkiem czego od Sądu Głównego Mińskiego iedna, a od Sądów Exdywizorskich po dwakroć do Gazet podane zostały Awizacye; — Sąd zaś Graniczno-Działowy Exdywizorski, ciągłą zaymuiąc się czynnością, w pośpiechu dzieła swoiego, już się zbliża do zamknięcia Izby, i w pierwszych dniach następnego miesiąca Januarij w roku nadchodzącym 1815 całkowitą sprawę do namowy weźmie. — Czułość zatém przyzwoita w tém przedmiocie, aby każdy dług swoie odebrał uspokoienie, pobudza troskliwość Augusta Hrabi Brzostowskiego, który z widoku nieiawiących się i niestawającyсh dalszych jeszcze Wierzycieli, przez ninieysze ogłoszenie czwarty raz do Gazet podające się, wzywa i zaprasza wszystkich ogólnie bez wyiątku, maiących iakie do Dóbr Mosarza stosunki, Kredytorów i Pretensorów, aby przed zamknięciem Izby Sądu Exdywizorskiego, jak nayśpiesznicy swoie przyniesili dopominki, albowiem Dekretami Sądu Głównego Mińskiego, dla niestawaiących zakryślona Amisya, gdy skutki swoie przez Dzieło Exdywizyi rozciągnie, — w tenczas każdy z takowych Wierzycieli i Pretensorów własney winie tę stratę przyznać musi, w celu oddalenia, tak nie miłych wypadków, ninieyszą do Gazet Publicznych czarty raz zamieszczam Awizacyą. — Datt w Mosarzu Ru 1814 Mca Xbra 12go dnia.

August Hrabia Brzostowski Sądów Granicznych Powiatu Dzisnieńskiego Prezydent.

2. Starozakonny Abram Faywiszowicz Kupiec i Obywatel Miasta Widz maiąc Kredytorow JW. Rozalią z Platerow Platerową Star: Suboc: oraz Starozakonnych Samsona Abramowicza, Jakóba Leyboszyca i Jeremiasza Faywiszewicza Kupcow i Obywatelow miasta Wilna, tudzież Karola Rykmana Kupca miasta Rygi, oświadczył był maiątek swóy na Taxę Exdywizyą. w porządku czego zakroczyły Dekreta, 1mo. Departamentu 2go Sądu Ziemskiego Braslaw: w roku 1805 Junii 28; lecz gdy Abram Faywiszowicz wyż pomienionych wierzycieli swoich zaspokoił. jak świadczą kwetacye wydane, a ztąd gdy naznaczona Taxa Exdywizya na uspokoienie tychże wierzycieli mieysca mieć już nie może, i w skutkach swoich ustała, Abram przeto Faywiszowicz w zamiarze uwolnienia maiątku swoiego z pod tytułu Taxy Exdywizyi, przez ninieysze Obwieszczenie wzywa, iż jeżeliby do niego miał kto jaką pretensyą za Obligami czyli kartczkami, aby raczyli do naznaczonego Sądu Ziemskiego Braslaw: na następuiącą kadencyą Trzykrólską roku 1815 jawić się, i poszukiwać satysfakcyi. O czém do Gazety Kuryera Litt: takowe Obwieszczenie podaię.

gle odmienił swe przedsięwzięcie: woysko też iego odebrało rozkaz, nie postępowania daley — Poseł austryacki oddał Królowi Neapolitańskiemu list Cesarza swoiego, w którym go Cesarz zapewnia o przyiaźni swoiey, i oświadcza, iż ma nadzieie przyłożenia się ze strony Króla do utrzymania spokoyności we *Włoszech*. *Austrya* też, dodaie *Monitor Neapolitański*, nie będzie miała wiernieyszego sprzymierzeńca, jak *Neapol*. — W *Bononii* śpiesznie wyporządzaią pałac na przyięcie nader znaczącey osoby — W *Rzymie* mówią, że Kardynał *Gonsalvi* pisał z *Wiednia*, o maiącym nastąpić powrócie dla Papieża *Romanii*, *Urbino i Ankony*; *Bononia* zaś i *Ferrara*, ma się dostać dla pewnego Xiążęcia, z domem austryackim spokrewnionego. „

FRANCYA.

Gazeta *Lwowska* umieściła z *Francyi*: Król nie postanowił dotąd nic pewnego, względem dziedzicznego i dożywotniego mianowania Parów: wszyscy maią więc ieszcze nadzieię, zostać dziedzicznemi parami; ieżeli na łaskę królewska zasłużą. Podług pierwiastkowego prawa, nie mógł bydź żaden urzędnik Stanu Członkiem Ciała prawodawczego; omijano iednakże dawniey to prawo: czynią to i teraz w Izbie deputowanych; a nawet Członek iey, *Sylwester de Sacy*, nie miał skrupułu w przyięciu urzędu Cenzora, z pensyą 1200 fr. Izba ta więc teraz nieco straciła w opinii publiczney, osobliwie Prezes iey *Lainé*. O mowie iego ostatniey, w którey się za powróceniem dóbr emigrantóm oświadczył, iest takie zdanie: „ iż nie zachował naymnieyszey ostróżności roztropnego prawodawcy, a tylko samę namiętność adwokata okazał. „

Woysko domu Królewskiego składa się: 1) z 6ciu kompanii gwardyi bokowey, każda po 470 ludzi: sztab ich ma 28 ludzi; 2) z kompanii 100 szwaycarów (134 ludzi); 3) Z kompanii gwardyi oddźwiernych (132 ludzi), 4) z ośmiu szwadronow lekkiey jazdy, żandarmów, starych i czarnych muszkietyerów, każdy po 256 ludzi; 5) z dwóch szwadronów grenadyerów konnych, każdy po 223 ludzi; 6) z gwardyi pieszey królewskiey (jeszcze się tworzącey), 3,000 ludzi; 7) z gwardyi szwaycarskiey 1,200 ludzi; 8) ze czterech szwadronów gwardyi narodowey, 400 ludzi; 9) ze czterech kompaniy gwardyi narodowey paryzkiey (dawniey żandarmeryi), 1015 ludzi, kosztém stolicy utrzymywanych. Wydatek na to woysko wynosi: 15,000,000 fr.

Siła zbroyna francuzka składa się teraz: z 90 półków piechoty liniowey; 15 półków lekkiey piechoty; 2 półkow grenadyerów starey gwardyi, zwanych teraz grenadyerami *Francyi*, i 4rech półkow szwaycarskich. Jazda: 12 półkow karabinierów, 12 kiryssyerów, 20 dragonów, 9 ulanów, 15 strzelców, i 4rech półków gwardyi; to iest: kirysyerów, dragonów, strzelców i ułanów, zwanych teraz jazdą gwardyi Francyi. Pierwszy pólk każdego gatunku broni zowie się półkiem *Króla*; drugi *Królowey*; trzeci *Delfina*; czwarty *Monsieur*; piąty *d'Angouleme*; a szósty *Berry*.

Paryż, dnia 30 grudnia.

Wczora *Monsieur*, Hrabia *Artezyi*, iako ieneralny półkownik gwardyy narodowych królestwa, rozdał gwardyi narodowey Paryzkiey przeznaczone dla niey ozdoby legii honorowey. Udzielone one zostały powiększey części oficerom, podoficerom i żołnierzom, którzy w bitwie dnia 30 marca rany odebrali daiąc dowody męztwa i niezachwianey wierności. W liczbie tey naywięcey iest woiowników, którzy dawniey iuż służyli w woysku lub gwardyach narodowych: znayduią się też uczeni, urzędnicy, artyści i rzemieślnicy. W liczbie ozdobionych strzelców znayduie się Professor *Thouin*, którego lata wyższe są nad obowiązuiace do służby, i P. *Champion de Villeneuve*, były Minister Stanu pod *Ludwikiem XVI*. Każda legiia (iest ich 13, nie licząc artyleryi i inżynierów) otrzymała 9 do 10 dekoracyy.

Redakcyy *Dziennika Paryzkiego* zakazano na czas nieiaki iego wydawania; późniéy zaś pozwolono. List następuiący, umieszczony w *Dzienniku Sporów* wyświeca powody tego zdarzenia. Brzmienie tego listu iest następuiące:

Paryż dnia 6 grudnia 1814.

„ Piszę do WP. z Izby Parów, którą znalazłem oburzoną z powodu fałszywego doniesienia, iakie śmiano uczynić wczora w dzienniku *Paryzkim*, z którego inne toż doniesienie powtórzyły. Tycze się ono szanownéy mowy Marszałka Xięcia Tarentu, mianey na posiedzeniu sobotniém, względem prawa powrót dóbr emigrantom stanowiącego. ”

„ Wszystkie myśli i słowa Xięcia Marszałka dziwacznie są tam przeistoczone. *Nie wnosił on*, lecz, *doniósł*, *iż wnosić będzie* założenie funduszu na wynagrodzenie tych emigrantów, którzyby za powrótém do kraiu dobra swe przedanemi znalezli; a razem *dla zastąpienia wyposażeń od 500 do 2000 fr. iedynie przeznaczonych dla ranionych woyskowych, którzyby z takowych wyposażeń*, *skutkiem ostatniego traktatu pokoiu*, *wyzuci zostali*. Czegoż to nie popisał dziennik *Paryzki*! Smiał donieść, iż dla okazania emigrantóm, dóbr swych pozbawionym, *poważenia*, *i dla obstawania za nimi*, *woyska postanowiły założyć fundusz z żołdu swego 12.000,000 fr. wynoszący: do czego maią należeć wszyscy*, *począwszy od Jenerałów aż do żołnierzy*. Doniesienie to równie iest fałszywe, iak niedorzeczne. Marszałek Xiążę *Tarentu* nie mógł czynić żadney ofiary w imieniu woyska, którego iest iedną z ozdob, lecz nie reprezentantem. Wielki ten czyn wspaniałości, zgodny iest z charakterem woyskowych francuzkich; ale niéma ani iednego emigranta, któryby chciał wynagrodzeń, opartych na żołdzie lub nagrodach przeznaczonych dla walecznych woysk naszych. Wniosek Xięcia Marszałka miał za cel ulepszyć ich los, a nie zmnieyszyć ich dochody. ”

Podług postanowienia królewskiego, *Chateaubriand* nie będzie miał mowy, którą za byłego napisał rządu na weyście swoie do Akademii, a która tyle sprawiła nieukontentowania: gdyż w niey nie chwali, ale gani poprzednika swoiego P. *Chenier*: i ieżeli odmienić iey nie zechce, wstęp iego do Akademii na późnieyszy czas odłożony zostanie.

W *Rotomogu*, nieiaki P. *Duval*, skazany został na dwa miesiące do więzienia za to, że w czasie nabożeństwa pogrzebowego za *Ludwika XVI*, z nieuszanowaniem mówił o panuiącey familii.

Z *Hiszpanii* i *Piemontu* tak wiele mieszkańców do *Francyi* wychodzi, iż w pogranicznych departamentach dla całych familiy leże wyznaczać musiano. W samym departamencie *Pau* liczą 8,000 emigrantów.

Król zakazał nosić mundurów wandeyskich i byłego Xiążąt woyska: gdyż teraz ieden tylko iest mundur narodowy we *Francyi*. — *Chateaubriand*, ma bydź Kanclerzem Legii honorowey. — *Józef Bonaparté* znowu się znayduie w dobrach swoich w *Watlandyi*. — Dnia 10 t. m. Xiążę *Wellington* wielki bal dawał, na którym wszyscy prawie znaydowali się nasi Ministrowie. — Marszałek *Victor*, Xiążę *Belluno*, otrzymał dowództwo w drugiéy dywizyi woyskowéy. — Król Neapolitański żądał od Papieża zniesienia dawnéy daniny od Króla Neapolitańskiego, toiest, białego konia i 7,000 cekinów. — *Angliia* miała uczynić proiekt, ażeby iéy, za wynagrodzeniem na stałym lądzie, ustąpiono *Sardynią*, którą ma iakoby oddadź Kawalerom *ś. Jana* za *Maltę*. Syn Królowéy *Hetruryi* ma bydź Xięciem *Rawenny*.

N. Pan udzielił listy naturalizacyi: Marszałkowi *Massenie*, Hrabiemu *Ferino*, Hrabiemu *Belderbusch* i Admirałowi *Verhuel*, nadaiąc im prawa i przywileie rodowitym Francuzóm właściwe. Na czele tego listu dla Marszałka *Masseny*, umieszczone są wszystkie zasługi, które sławnemu wodzowi temu zjednały szacunek Królewski. (*z Gaz. Berliń.*)

OGŁOSZENIA

1 Od Mińskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie: iż wydana od JW. Jenerała Leytnanta i kawalera Hrabiego Alexandra Iwanowicza Ostermana, w roku 1812, dnia 7go maja, Plenipotencya Kollegialnemu Regestratorowi Wincentemu Kaszewskiemu, który nie wiadomo gdzie się obrócił w czasie nieprzyiacielskiego nayścia na gubernią Mińską, z mocą zupełną czynienia w interessach, teraz taż Plenipotencya przez pomienionego Hrabiego Ostermana uznaie się za nie ważną, i żeby wspomniany Kaszewski, na mocy iey nie mógł więcey czynić, przez ninieysze się ogłasza. Dnia 17 Decembra 1814 roku.

Expedytor *Iwanów*.

---

1 Od Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu czyni się ogłoszenie, iż na skutek Ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 23 Nowembra, roku teraznieyszego, z numerem 1402, podług zapadłey w tymże Departamencie, dnia 18 teraźnieyszego decembra, rezolucyi, ustanowionemu nad maiątkami Jenerała Majora Wiszczyńskiego Sądowi Exdywizorskiemu przedpisano, iżby nieodmiennie 3 februaryi nadchodzącego 1815 roku, w tymże samym komplecie, iaki składał się 20 maja 1812 roku, przybywszy do maiątku Porzecza, w Powiecie Bobruyskim położonego, przystąpił do zupełnego ukończenia poruczonego sobie dzieła, i to we wszystkich iego częściach dokonał, bez rozjeżdżania się z mieysca dla Sądu przeznaczonego. Do którego to Sądu, ażeby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie Jenerała Maiora Wiszczyńskiego z należnemi stawali dowodami obwieszcza się. Dnia 19 Decembra 1814 roku. W obowiązku Sekretarza *Arcimowicz*.

---

1. Dekretem Remissyynym Sądu Głgo 2go Depar. Guber. Grodzień. w roku 1814 Julii 13 dnia zapadłym przeznaczony został, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział maiątku Szeypiak, w Pcie Słonimskim i Wołkowyskim położonych, do aktorstwa W. Wincentego Kiełczewskiego Sędziego Granicznego Słonim. należnych — Za przewodnictwem wzmienioney Remissy Urząd Exdywizorski roku 1814 dnia 15 augusta do Szeypiak zebrany, właściwą w pierwszym zjeździe czynność ułatwił, i termin powtórny ziazdu dla ukończenia rozpoczętego dzieła Exdywizyi na dzień 21 aprila 1815 roku odłożył —. A między tym spełniaiąc reguły, Dekretem Sądu Głgo przepisane, postanowił przez gazetę Kuryera Litgo, trzykrotną niniejszą uczynić awizacyą, iżby wszyscy Kredytorowie, i Pretensorowie, do maiątku W. Wincentego Kiełczewskiego sprawiedliwie przychodzić mogący, dla uzyskania przyzwoitey, prawny iednoczasowey satysfakcyi, w terminie 21 aprila 1815 roku przed Sądem Exdywizorskim, z dowodami pretensye realizować mogącemi, w Szeypiakach stawali — Kto zaś z wyrażonych Kredytorów, lub pretensorów W. Kiełczewskiego, na czas oznaczony nie przybędzie, i przed ostatecznym Dekretem rzetelnych dowodów względem swey należności przed Sądem Exdywizorskim nie okaże, ten późniey chociażby miał naysłusznieysza pretensyą, wedle zastrzeżenia Dekretu Sądu Głgo utraci prawo poszukiwania swey należności, i całą pretensyą wieczney amissyi podda — Takowe ogłoszenie stosownie do poruczenia Sądu Exdywizorskiego podaiąc, podpisuię Józef Witkiewicz Ziem. i Grodzki Prużański, oraz Exdywizorski Regent.

1. Od Kantoru Mińskiego woyskowego Szpitalu; czyni się ogłoszenie: iż po zmarłych, którzy się w nim znaydowali Oberoficerach, za sprzedanie przez publiczną licytacyą rzeczy ich własnych, i w gotowości znalezione pieniądze assygnacyami, a mianowicie świty JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI wydziału Kwatermistrzowskiego Kapitana *Ahanywa* 281 rubel, 55 kopieiek; Alexo-Polskiego pieszego Półku Sztabskapitana *Horbatskiego* 64 rubla 40 kopieiek; Tulskiego garnizonu Praporczyka *Woronina* 26 rubli, 10 kopieiek; aptekarskiego prowizora *Korbusa* 543 rubli, 20 kopieiek, w celu, ażeby się stawili pomienionych osób Sukcessorowie do tegoż Kantoru, z dowodami prawnemi w terminie ustanowionym. Dnia 18 decembra 1814 roku, w Mińsku. Dozorca 12 klassy *Pałutow*.

POZEW EDYKTALNY.

1 W Sprawie JOO. i JWW. Sukcessorów ś. p. zeszłego Hetmana Ogińskiego z różnemi Wierzycielami i Debitorami, na skutek Naywyższego Imiennego Ukazu w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go doczesnego Departamentu agituiącey się, gdy wyrokiem akcesoryynym 1814 roku Junij 23 dnia ogłoszonym, uznaną została wolność adcytacyi dla Kahału Pińskiego, który jest pociągniony do tego Sądu za dług w roku 1698 ieszcze przez Synagogę Pińską Marszałkowey Dolskiey, na zapis Obligacyiny zawiniony, a do którego inne Kahały z przykahałkami, równie się z nim pisały, przeto stosownie do pomienionego zapisu, jako też na mocy Konfirmacyi Przywileju 1744 roku Listopada 14 dnia przez Nayiaś. ś. p. Augusta 3 Króla Polskiego Synagodze Pińskiey nadanego, taż Synagoga pozywa mianowicie Kahały i przykahałki Lachowicki, Klecki, Janowski, Drohiczyński, Karoliński, Motolski, Turowski, Dawidgrocki, oraz w Wysocku, Łachwie i Stolinie znayduiące się, ażeby jak nayrychley do Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Wremiennego Departamentu stawały, i z nią wspólnie brały się do obrony, w przeciwnym, albowiem rązie ulegną takim wypadkom i stratom, jakie w podobnych zdarzeniach są nie uchybne i nie odżowne.

OSWIADCZENIE.

2. Excerpt Oświadczenia z Protokułu Sądowego Ziemskiego Pttu Wileńskiego w Dacie niżey wyrażoney uczynionego: i teyże datty pod pieczęcią Urzędową Ziemską Pttu Wileńskiego iest wydan.

Roku tysiąc osimset czternastego miesiące decembra piętnastego dnia.

Na Sądach Ziemskiego Powiatu Wileń. stawaiąc osobiście Adwokat W. JPan Dominik Szklennik Oświadczenie niżey w treści wyrażaiące się do protokułu wpisać podał w następnych wyrazach: Oświadczenie imieniem W. JP. Anny Szulcowey Prof: przeciwko Tadeuszowi Baronowi Szulcowi Szamb. b. dw. poll. czyni się w rzeczy następney; o to: iż co zeszły Michał Szulc zawinił obżłłmu Rubli srebrnych tysiąc dwieście i wydał na tę ilość Oblig, lecz obok tego wziął od Obżał. pod dniem 11 miesiąca Julij tysiąc osmset dziesiątego roku assekuracyą, iż nie wprzod dopomni się obżłny summy za Obligiem zawinioney, aż należność zeszłego Szulca za utrzymywanie iego syna przez lat pięć na stancyi i stole, oraz wszelkich wygodach i odzieniu wypedaiącą nie potrąci, kiedy zaś po zeyściu z tego świata Michała Szulca do porachunku nie przystępniecie, przeto żałca winna oświadczyć, iż z tego obrachunku, nie tylko, że nic Obżłmu Szultzowi należeć nie będzie, ale owszem obżłny do massy stanie się zawiniaiącym, aby zatém nikt takowego Obligu nabywać nie śmiał iako nie maiącego Waluty a Obżłny, aby nikomu onego nie przelewał, niniejszym oświadczeniem przy naysolennieyszym zażaleniu ostrzega się. U tego oświadczenia podpis w Protokule takowy: Takowe oświadczenie iako Plenipotent podpisuię Dominik Szklennik.

Zgodność z Protokułem świadczę.
Józef Naborowski Regent Z. Wileń.

Gazeta Kuryera Litewskiego, w zwyczaynym, jak dotąd, formacie i czasie, i na rok następny, 1815, wychodzić będzie. Prenumerata: dla odbieraiących przez pocztę, na rok rubli srebr. 14; dla odbieraiących na mieyscu w Wilnie na rok rubli 9. Odbieraiący, przez pocztę mogą prenumerować rocznie lub półrocznie; na mieyscu zaś w Wilnie mogą i kwartałowie, płacąc złtch 15. — Przyymuię się prenumerata: w Wilnie: w Expedycyi Gazetney Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi Gazety; w innych zaś guberniach, we wszystkich Kantorach i expedycyach pocztowych.

DODATEK DRUGI